

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słuszenie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

79. *Audiatur et altera pars*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] *Audi alteram partem; Ne quis absens puniatur*; Prawo do wysłuchania/bycia wysłuchanym.

[2. ISTOTA] *Audiatur et altera pars* to fundamentalna zasada rzetelnego postępowania organów stosujących prawo, zobowiązująca do tego, aby przed rozstrzygnięciem o prawach, wolnościach czy obowiązkach strony umożliwić jej, a nie tylko stronie inicjującej postępowanie, przedstawienie własnego stanowiska. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że zasada ta odnosi się ponadto do kwestii incydentalnych oraz rozważania poszczególnych, podnoszonych przez strony postępowania, okoliczności spornych. Wyjątkową doniosłość, ze względu na funkcję gwarancyjną, zasada ta uzyskuje w szeroko rozumianym postępowaniu karnym (zob. np. Murzynowski 1999), pozwalając oskarżonemu (obwinionemu) na ustosunkowanie się do postawionych mu zarzutów i obronę swoich praw. Niemniej zasada *audiatur et altera pars* znajduje zastosowanie również w innych postępowaniach, w tym w postępowaniu cywilnym (zob. np. Longchamps de Bérrier 2008: 280; Łazarska 2012) czy sądownoadministracyjnym (zob. np. wyrok WSA w Warszawie z 14.04.2015, V SA/Wa 3328/14), a także na gruncie innych gałęzi prawa, np. prawa pracy czy prawa prasowego (zob. pkt 3). Topos pojawia się w tradycji anglosaskiej jako reguła *natural justice* – sprawiedliwości zestawianej z pojęciem *fairness*. Podkreśla się, że zawartość reguły *natural justice* jest nieprzewidywalna, ale w mniejszym stopniu niż w przypadku pojęcia *procedural fairness* (Mullan 1975: 288, 299).

Zasadę *audiatur et altera pars* można uznać za uniwersalną, a nie wyłącznie proceduralną (por. Longchamps de Bérrier 2008: 282), choć w największym zakresie jest realizowana w postępowaniach sądowych jako element prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej i jedna z gwarancji sprawiedliwości proceduralnej (o tej ostatniej zob. np. Osajda 2010; →11). Jak zauważył TK, „[o]rzeczenie przez sąd na podstawie twierdzeń jednej strony postępowania nie ma przymiotu «rozpatrzenia» sprawy. Dopiero wysłuchanie przez ten sąd argumentacji obu stron pozwala mu na analizę sprawy, polegającą na ważeniu argumentów, badaniu przedstawionych dowodów i rozważaniu twierdzeń stron, i tylko taki tok postępowania

sądu może być nazwany rozpatrywaniem sprawy. [...] [U]zyskanie przez jedną ze stron «sądowej sankcji» dla jej twierdzeń nie może być utożsamiane z «rozpatrzeniem» sprawy, nie spełnia też wymogu sprawiedliwości proceduralnej (prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury)” (wyrok TK z 12.03.2002, P 9/01; por. też wyroki TK: z 20.12.2007, P 39/06; z 15.04.2009, SK 28/08).

Wyrażająca alternatywne ujęcie omawianej zasady paremia łacińska *audi alteram partem* w przekładzie na język polski oznacza „należy wysłuchać drugiej strony”, a zatem wysławia identyczny nakaz co formuła podstawowa. Z kolei paremia *ne quis absens puniatur* (nie karać nieobecnego), pochodząca z Digestów justyniańskich (zob. pkt 4), formalnie ma węższy zakres zastosowania – odnosi się jedynie do prawa karnego, choć zdaniem badaczy zagadnienia w okresie rzymskim nakaz wysłuchania rozciągano także na sprawy cywilne (tak np. Longchamps de Brier 2008: 275).

[3. UZASADNIENIE] Zasada *audiat et altera pars* to topos, który trudno jednoznacznie zakwalifikować jako topos prawny lub topos prawniczy, choć wydaje się, że bliżej mu do tej pierwszej kategorii. Co prawda ani w swojej łacińskiej, ani w polskiej wersji językowej zasada ta nie została wyrażona wprost w przepisach prawa pozytywnego, nie budzi jednak wątpliwości, że jest głęboko zakorzeniona w prawie polskim i międzynarodowym, czego wyrazem są poszczególne przepisy gwarantujące prawo do bycia wysłuchanym.

W postępowaniu karnym szczególnie istotny przykład przepisu, u którego źródła tkwi zasada *audiat et altera pars*, to art. 4 kpk. Stanowi on: „Organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego”. Jest rzeczą oczywistą, że okoliczności korzystne dla oskarżonego będą w procesie podnoszone głównie przez niego samego i przez jego obrońcę, a niekorzystne – przez prokuratora, choć zakres zastosowania art. 4 kpk jest ogólny, a więc obowiązek nieodrzucać *a limine* dowodów przemawiających na rzecz wersji innej niż założona przez prokuratora spoczywa również na tym ostatnim (zob. Gostyński, Zabłocki 2003: 205; Kosonoga 2017: 89). Sąd ma brać pod uwagę – zarówno orzekając merytorycznie, jak i w przedmiocie kwestii incydentalnych (Kosonoga 2017: 88) – jedno i drugie okoliczności, a źródłem tego obowiązku jest nie tylko art. 4 kpk, lecz także (w pierwszej kolejności) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiący o sądzie bezstronnym (Gostyński, Zabłocki 2003: 205; por. Kosonoga 2017: 87; zob. też niżej). Komentatorzy art. 4 kpk uznają zasadę *audiat et altera pars* za jeden z warunków realizacji zasady obiektywizmu (tak Gostyński, Zabłocki 2003: 205; por. np. Kosonoga 2017: 90; Waltoś, Hofmański 2018: 230–234). Zasada ta wiąże się m.in. z zasadą prawdy

materialnej, o której mowa w art. 2 § 2 kpk („Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne”), sprzyjając urzeczywistnieniu tej ostatniej (Kosonoga 2017: 92; por. Murzynowski 1999: 7) poprzez rozszerzenie spektrum dowodów mogących służyć prawdziwym ustaleniom faktycznym. Jak przy tym podkreśla się w nawiązaniu do art. 92 i art. 410 kpk, określających jako podstawę orzeczenia wyłącznie całość ujawnionych w postępowaniu okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, niedozwolone jest „wybieranie do rozważania tylko niektórych okoliczności istotnych dla sprawy i ocena tylko niektórych wyselekcjonowanych dowodów spośród przeprowadzonych” (Waltoś, Hofmański 2018: 233).

Powiązany z art. 4 jest art. 7 kpk, w myśl którego „[o]rgany postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów [...]”. Chodzi zatem zarówno o dowody przeprowadzone z urzędu, jak i te dostarczone przez każdą ze stron. Zasada *audiat et altera pars* przyświeca też art. 6 kpk, ustanawiającemu (w ślad za art. 42 ust. 2 Konstytucji RP) prawo oskarżonego do obrony, tj. z jednej strony do posiadania profesjonalnego obrońcy, a z drugiej – do przedstawiania stanowiska procesowego realizującego merytorycznie prawo do obrony poprzez składanie korzystnych dla oskarżonego środków dowodowych.

Obok art. 92 i art. 410 kpk do zakorzenionych w zasadzie *audiat et altera pars* przepisów szczegółowych kpk trzeba zaliczyć m.in. art. 338 § 2 kpk (możliwość wniesienia odpowiedzi na akt oskarżenia), art. 408 kpk (poprzedzenie narady sędziowskiej wysłuchaniem głosów końcowych stron) i dotyczący postępowania przyspieszonego art. 517c kpk (pouczenie podejrzanego o uprawnieniach, w tym o prawie do składania wyjaśnień i do odmowy składania wyjaśnień).

Przykładami ważnych regulacji kpc gwarantujących stronom prawo do wysłuchania są art. 207 § 1 i art. 372 kpc, przewidujące instytucje odpowiedzi na pozew i odpowiedzi na apelację, art. 272 kpc (możliwość skonfrontowania świadków, których zeznania przeczą sobie wzajemnie) i art. 299 kpc (możliwość dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron). Z perspektywy zasady *audiat et altera pars* istotny jest również art. 302 § 1 kpc, stanowiący: „Gdy z przyczyn natury faktycznej lub prawnej przesłuchać można co do okoliczności spornych jedną tylko stronę, sąd oceni, czy mimo to należy przesłuchać tę stronę, czy też dowód ten pominąć w zupełności. Sąd postąpi tak samo, gdy druga strona lub niektórzy ze współuczestników nie stawili się na przesłuchanie stron lub odmówili zeznań”. Przepis ten zobowiązuje sąd, o ile jest to możliwe, do przesłuchania każdej ze stron. Jednak w razie obiektywnego braku możliwości przesłuchania jednej z nich sąd, korzystając z uprawnienia do przeprowadzenia – mimo to – dowodu z przesłuchania drugiej strony, nie naruszy zasady równouprawnienia stron; z takim naruszeniem

mielibyśmy do czynienia dopiero wówczas, gdyby sąd przesłuchał wyłącznie jedną ze stron, choć nie istniałaby przeszkoda uniemożliwiająca przesłuchanie drugiej (Ereciński 2016: 446). Brak możliwości obrony swych praw przez stronę przesądza o wadliwości postępowania cywilnego i stanowi przesłankę nieważności tego postępowania (art. 379 pkt 5 kpc). Świadczy to o doniosłości zasady *audiatur et altera pars* w postępowaniu cywilnym.

W postępowaniu sądowoadministracyjnym prawo do wysłuchania przejawia się m.in. istnieniem instytucji odpowiedzi na skargę i skargę kasacyjną (art. 54 § 2 i art. 179 ppsa).

Dowodem na szerszy niż jedynie w procedurach sądowych zasięg stosowania zasady *audiatur et altera pars* są takie przepisy, jak art. 109 § 2 kp („Kara może być zastosowana tylko po uprzednim wysłuchaniu pracownika”) i art. 32 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914), ustanawiający obowiązek opublikowania sprostowania. W ten sposób pracownikowi, wobec którego ma zostać zastosowana kara, oraz osobie, której dotyczyła publikacja prasowa, umożliwia się obronę ich praw podmiotowych.

Refleks zasady *audiatur et altera pars* odnajdujemy też w niektórych regulacjach procedury podejmowania decyzji publicznych, np. w art. 18 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.). Unormowanie to przyznaje każdemu prawo wnoszenia uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedstawionego przez wójta, burmistrza albo prezydenta miasta, a uwagi te może uwzględnić Rada Gminy (art. 19 ust. 1). Jest to przykład regulacji przewidującej prawo do wysłuchania w procesie stanowienia prawa, ponieważ wspomniany plan to akt prawa miejscowego (art. 14 ust. 8).

Wśród aktów prawa międzynarodowego warto wymienić PDPC, której art. 10 gwarantuje każdemu „na warunkach całkowitej równości prawo, aby przy rozstrzygnięciu o jego prawach i zobowiązaniach lub o zasadności wysuwanego przeciw niemu oskarżenia o popełnienie przestępstwa być słuchanym sprawiedliwie i publicznie przez niezależny i bezstronny sąd”. Obowiązek zapewnienia prawa do wysłuchania wynika również z art. 6 ust. 1 EKPC, tj. z prawa do sądu (w sprawach cywilnych i karnych). Obowiązek ten aktualizuje się też w ramach szczegółowych gwarancji uprawnień oskarżonego w procesie karnym, określonych w art. 6 ust. 3 EKPC, w tym m.in. konieczności zapewnienia oskarżonemu w zrozumiałym dla niego języku informacji o istocie i przyczynach oskarżenia, zapewnienia prawa do obrony, prawa do przesłuchania zarówno świadków oskarżenia, jak i obrony oraz prawa do skorzystania z pomocy tłumacza w postępowaniu przed sądem. Bardzo podobne są regulacje art. 14 MPPOiP. Wymieniane tu przepisy PDPC oraz – zwłaszcza – EKPC

i MPPOiP (z racji ich niewątpliwie wiążącego charakteru) silnie przemawiają za zaliczeniem zasady *audiatur et altera pars* do grona toposów prawnych, skoro w przepisach tych mowa o prawie do bycia słuchanym czy prawie do przesłuchania.

W prawie unijnym zasada *audiatur et altera pars* zakorzeniona jest w art. 47 i art. 48 KPP. Przepisy te ustanawiają odpowiednio prawo do sądu (w tym do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez bezstronny sąd, a zarówno warunek sprawiedliwości postępowania, jak i warunek bezstronności sądu nie byłyby spełnione, gdyby nie zapewniono stronie prawa do bycia wysłuchaną) i gwarancję poszanowania prawa do obrony w postępowaniu karnym.

Oprócz zasad prawnych (takich jak: prawo do sądu, zasada państwa prawnego, zasada sprawiedliwości proceduralnej, zasada obiektywizmu organów postępowania karnego, prawo do obrony), omówionych powyżej lub w dalszej części tego opracowania na tle konkretnych przepisów prawa obowiązującego, maksymę *audiatur et altera pars* wspiera procesowa zasada kontradiktoryjności. Jak stwierdził TK, „jedną z podstawowych zasad polskiej procedury cywilnej – ściśle związaną z zagadnieniem równości – jest kontradiktoryjność postępowania oznaczająca, że równouprawnione strony toczą spór przed bezstronnym sądem, którego werdyktowi obowiązane są się podporządkować. Z zasady tej wprost wynika wymóg, by obie strony miały zagwarantowaną jednakową możliwość obrony ich praw i interesów poprzez zgłaszanie żądań i wniosków, przedstawianie twierdzeń i dowodów i korzystanie ze środków zaskarżenia” (wyrok TK z 12.03.2002, P 9/01; identycznie w wyroku TK z 20.12.2007, P 39/06). Kontradiktoryjność warunkuje zatem realizację prawa do sądu i zasady równości (→67); kluczowym jej elementem jest zaś prawo do wysłuchania.

W literaturze zwraca się uwagę, że współczesne czasy cechuje proceduralizm (nowoczesne rozumienie procedury), pojmowany jako odejście od modelu subsumpcyjnego stosowanie prawa na rzecz modelu argumentacyjnego, a także od monizmu argumentacyjnego na rzecz pluralizmu. Zauważa się, że dawniej dominowało prawo materialne – dla którego procedura pełniła służebną funkcję, natomiast współcześnie prym wiecie właśnie procedura (Helios 2008: 109–110). Lech Morawski uznaje, że kwalifikacja określonej procedury uzasadniania twierdzeń o faktach rozstrzyga problem uznawania i odrzucania zdań, ponieważ koncepcje dowodu sądowego są pluralistyczne, a nie istnieją takie systemy proceduralne, które całkowicie eliminowałyby wpływ przekonań oraz reguł komunikacji na procedury dowodowe (Morawski 1988: 127). Proceduralny paradygmat myślenia o sprawiedliwości najlepiej odpowiada współczesnej, pluralistycznej demokracji oraz może uchodzić za jedyny możliwy do obrony, ponieważ z perspektywy postmetafizycznej filozofia nie może przestawić jedynych bezsprzecznych, racjonalnie usprawiedliwionych

oraz słusznych norm moralnych. Proponuje za to w zarysie racjonalne warunki procedury, które można (i powinno się) stosować w procesie stanowienia prawa (Cyrul 2001: 185, 197). To oczywiste, że we wskazanej perspektywie proceduralizmu, powiązanej z poszukiwaniem sprawiedliwości proceduralnej w prawie (zob. np. Helios 2008: 121n; →11), prawo do bycia wysłuchanym odgrywa bardzo ważną („szczególną” – tak w wyroku TK z 21.07.2009, K 7/09) rolę. W swoim orzecznictwie TK podkreśla, że „[s]prawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. W każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych” (wyrok TK z 11.06.2002, SK 5/02).

Audiat et altera pars ma źródło w moralności Greków, od których komentowaną zasadę przyjęli Rzymianie. Wskazuje się, że odznacza się ona moralną naturą, a Rzymianie uznali ją za cnotę moralną (Zabłocka 2016: 7). Zasada ta odnosi się do możliwości wyrażenia swojego zdania, opinii czy też stanowiska przez stronę, której interes został naruszony. Art. 14 Konstytucji RP gwarantuje wolność prasy oraz innych środków społecznego przekazu, co ma zapewnić swobodę wyrażania poglądów, przede wszystkim w publicznych wystąpieniach oraz w mediach. Wolność ta nie ma charakteru absolutnego, a co za tym idzie – może zostać ograniczona ze względu na konieczność zapewnienia wolności każdej jednostce (Chyliński 2013: 169–170). Przedmiotowy topos jest jedną z podstawowych zasad polskiego procesu karnego, ponieważ wysłuchanie drugiej strony stanowi charakterystyczną cechę współczesnej procedury karnej w państwach demokratycznych. *Audiat et altera pars* wiąże się z elementarną sprawiedliwością, dlatego jego zastosowanie nie ogranicza się do procesu karnego. Topos stosuje się w gałęziach prawa związanych zarówno z prawem karnym, jak i z prawem pracy, prawem cywilnym, handlowym czy administracyjnym. Zasada ta stanowi wyraz uzasadnionych ludzkich oczekiwań wobec prawa, tj. respektowania możliwości wysłuchania także drugiej strony (Longchamps de Bérier 2008: 278–282). Polski ustrojodawca nie poszedł w ślady art. 103 Ustawy Zasadniczej RFN, wyrażającego *expressis verbis* prawo każdego do bycia wysłuchanym przed sądem. Konstytucja RP i tak jednak dostarcza niewątpliwego uzasadnienia dla obowiązywania takiego prawa. Po pierwsze preambuła do Konstytucji określa sprawiedliwość jako jedną z fundamentalnych wartości, na których oparto polską ustawę zasadniczą. Nierespektowanie zasady *audiat et altera pars* przez organy rozstrzygające o spornych interesach stron rażąco sprzeniewierzałoby się celowi ustrojodawcy: dążeniu do urzeczywistniania idei

sprawiedliwości. To ostatnie jest ponadto nieodzownym składnikiem aksjologicznym państwa prawa (por. Stefaniuk 2009: 306), dlatego poszukiwać uzasadnienia omawianego toposu można – po drugie – w art. 2 Konstytucji RP, proklamującym zasadę demokratycznego państwa prawnego (→3; por. też postanowienie NSA z 24.09.2015, I OZ 1104/15). Również wywodzone z art. 2 Konstytucji RP zasada prawidłowej legislacji oraz zasada pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego (→6) przemawiają na rzecz gwarantowania jednostce prawa do bycia wysłuchaną (zob. wyrok TK z 15.01.2009, K 45/07). Uzasadnienia dla tego prawa dostarcza także art. 30 Konstytucji RP (zasada godności; →62), nakazujący podmiotowe, a nie przedmiotowe traktowanie człowieka (por. Czeszejko-Sochacki 1997: 100–101; Grzegorzczuk, Weitz 2016: 1132–1133).

Zwykle jednak jako konstytucyjna podstawa obowiązywania zasady *audiat et altera pars* wskazywane są art. 32 ust. 1 (zasada równości; →67) i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (prawo do sądu), a prawo do wysłuchania, przysługujące na równi każdej ze stron procesu, zalicza się do gwarancji prawa do odpowiedniego (sprawiedliwego, rzetelnego) ukształtowania postępowania, współtworzącego z kolei prawo do sądu (zob. np. Grzegorzczuk, Weitz 2016: 1127n). Zauważa się, że „[w] postępowaniach, w których występują przeciwstawne strony lub podmioty o analogicznej, podobnej pozycji procesowej, kształt uprawnień, które służą zapewnieniu wysłuchania, powinien być taki sam, względnie porównywalny (symetryczny), co wiąże prawo do wysłuchania z problematyką równości i równości broni” (Grzegorzczuk, Weitz 2016: 1133; zob. też wyrok TK z 12.03.2002, P 9/01). Niekiedy problem ten ujmowany jest nieco inaczej i wówczas konstytucyjnej podstawy dla obowiązywania prawa do wysłuchania oraz zasady równości stron procesowych poszukuje się wyłącznie w art. 45 ust. 1, uznając je za standardy rzetelności proceduralnej immanentnie zawarte w prawie do sądu (Czeszejko-Sochacki 1997: 101; zob. też wyrok TK z 6.12.2004, SK 29/04). Na treść tego elementu prawa do sądu, którym jest prawo wysłuchania, składają się: „uprawnienie do zgłaszania wniosków i żądań, twierdzeń faktycznych i dowodów na ich poparcie, do wypowiedzania się co do wszelkich kwestii prawnych, do bycia informowanym o postępowaniu, do zapoznania się z przytoczeniami strony przeciwnej (innego uczestnika postępowania) lub okolicznościami ustalonymi przez sąd z urzędu wraz z możliwością ustosunkowania się do nich, jak również do rozważania przez sąd stanowiska prezentowanego przez stronę” (Grzegorzczuk, Weitz 2016: 1133). Tła konstytucyjnego prawa do wysłuchania można ponadto poszukiwać w art. 42 ust. 2 ustawy zasadniczej, wyrażającym prawo do obrony, obejmujące przede wszystkim możliwość prezentowania przez oskarżonego swoich racji w toku procesu karnego.

Zazwyczaj zasadę *audiat et altera pars* odnosi się do procesu stosowania prawa. Niemniej gdyby ująć ją szerzej, tj. także w kontekście stanowienia prawa, to jej konstytucyjnego uzasadnienia dostarczałyby również niektóre z przepisów regulujących postępowanie ustawodawcze, a w szczególności art. 119 ust. 2 (prawo do wnoszenia poprawek do projektu ustawy), art. 121 ust. 2 i 3 (prawo Senatu do podjęcia uchwały o odrzuceniu ustawy w całości lub uchwalenia poprawek oraz prawo Sejmu do odrzucenia stanowiska Senatu) i art. 122 ust. 5 Konstytucji RP (tzw. weto ustawodawcze Prezydenta). Są to bowiem instytucje umożliwiające zaprezentowanie stanowiska w kwestii projektu ustawy lub już uchwalonej ustawy przez uczestników procesu legislacyjnego innych niż tylko jego inicjator czy większość parlamentarna. Podniesienie i rozważenie argumentów różnych „stron” postępowania ustawodawczego służy wypracowaniu lepszego prawa (poprawki) lub decyzji o niewprowadzaniu ustawy do porządku prawnego (uwzględnienie uchwały Senatu odrzucającej ustawę, nieodrzućcenie weta ustawodawczego). Istnienie tych mechanizmów można uznać za gwarancję sprawiedliwości proceduralnej na płaszczyźnie ustawodawczej.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Geneza paremii *audiat et altera pars* sięga antyku. Choć w źródłach nie odnajdziemy sformułowania o takim brzmieniu, to świadectwem uznawania owej zasady w czasach rzymskich są słowa Marcjana (II/III w.) zawarte w Digestach [D.48,17,1 pr.]: „Istnieje reskrypt boskich cesarzy [Septymiusza] Sewera oraz Antonionusa [Karakalli] Wielkiego, by nie karać nieobecnych. I stosujemy to prawo, że nieobecni nie są skazywani. Względy słuszności nie pozwalają bowiem, aby ktoś został skazany bez wysłuchania sprawy” (tłum. za Diglus7.2: 111). Wskazówek na temat respektowania zasady *audiat et altera pars* przez starożytnych dostarczają też źródła nieprawnicze: tragedia Seneki Młodszego *Medea*, w której Medea zwraca uwagę Kreona na niesprawiedliwość wyroku, choćby i słusznego, wydanego bez wysłuchania drugiej strony, oraz Dzieje Apostolskie, gdzie czytamy [Dz 25,16]: „Odpowiedziałem im: Rzymianie nie mają zwyczaju wydawać człowieka na czyjąś łaskę, zanim oskarżony nie stanie twarzą w twarz wobec oskarżycieli i nie będzie miał sposobności obronić się przed zarzutami” (Longchamps de Bérrier 2008: 275–276).

W późniejszych epokach stopień realizacji zasady *audiat et altera pars* w procesach sądowych zależał od znaczenia zasady kontradyktoryjności w modelu postępowania. Dla przykładu jedną z wiodących cech procesu wczesnośredniowiecznego była kontradyktoryjność (połączona z zasadą prawdy formalnej), polegająca na tym, że strony toczyły przed obliczem sądu – pełniącego funkcję biernego obserwatora – spór, a o jego wyniku przesądzało to, która z nich zaprezentowała więcej argumen-

tów na poparcie swojego stanowiska (Sójka-Zielińska 2015: 170). Kontradiktoryjny był również późniejszy cywilny proces rzymsko-kanoniczny, w którym pozwany mógł wnieść obronę (*defensio*) w reakcji na pozew (*citatio*), m.in. w celu uniknięcia wdania się w spór lub jego odroczenia; także po tzw. litiskontestacji (wdaniu się w spór) dochodziło do wymiany pism między stronami, służącej ustaleniu faktów spornych (zob. Sójka-Zielińska 2015: 179–180). Urzeczywistnianie opartego na powyższych założeniach modelu postępowania wymagało respektowania prawa do wysłuchania. Inaczej działo się w późniejszym procesie inkwizycyjnym, gdy oskarżonego traktowano jako przedmiot, a nie podmiot postępowania karnego, zeznania wymuszano torturami, a jedna i ta sama osoba prowadziła dochodzenie, oskarżała i wyrokowała (Sójka-Zielińska 2015: 184). Proces inkwizycyjny stanowił zaprzeczenie rzetelnego procesu służącego realnemu wymierzeniu sprawiedliwości i choć oskarżonego wysłuchiowano, to z uwagi na stosowanie środków wymuszania zeznań należy przyjąć, że dochodziło wówczas do wypaczenia czy pozorowania zasady *audiatur et altera pars*.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Topos *audiatur et altera pars* występuje w orzecznictwie niezbyt często, ale praktyczne jego zastosowanie jest znacznie szersze, bo stanowi tło licznych (zob. pkt 3) regulacji procesowych. Z łatwością wszakże odnajdziemy judykaty, w których wprost użyto łacińskiej paremii wyrażającej prawo do wysłuchania.

Na wzorcowy przykład posłużenia się toposem *audiatur et altera pars* w orzecznictwie TK natrafiamy w wyroku z 12.03.2002, P 9/01: „Naruszenie zasady równości stron przejawia się dobitnie w fakcie, że powód, któremu ze względu na popełnienie w formularzu błędów pozew został zwrócony, może, na podstawie art. 130¹ § 4 kpc, wnieść go ponownie w terminie tygodniowym, ze skutkiem od daty pierwotnego wniesienia. Regulacja ta nie budziłaby najmniejszych wątpliwości, gdyby również pozwany dysponował podobną możliwością ujawnienia sądowi swej argumentacji. Tak jednakże nie jest, bowiem powód, który z samej istoty rzeczy może składać pozew aż do czasu przedawnienia roszczenia (a więc może wypełniać kolejne formularze «do skutku»), ma dodatkowo możliwość jednokrotnego usunięcia braków (poprawienia popełnionych błędów) bez konsekwencji, to jest z zachowaniem pierwotnego terminu wniesienia pozwu, co może mieć znaczenie w razie składania tego pozwu «na granicy» przedawnienia roszczenia i rzutuje np. na wysokość odsetek. Tymczasem pozwany, który [...] staje się stroną procesu cywilnego bez swej woli (a często i winy), a o złożonym pozwie dowiaduje się z wydanego wyroku zaocznego albo nakazu zapłaty, może wprowadzić złożyć sprzeciw albo zarzuty, jednak w razie popełnienia najdrobniejszego błędu środki te zostaną odrzucone bez

wskazania rodzaju popełnionych błędów, ani też bez możliwości ich usunięcia. [...] Powyższa nierówność stron postępowania wyraźnie wiąże się z prawem do sądu. W opisywanych przez sądy sytuacjach pozwany nie dysponuje bowiem w ogóle możliwością przedstawienia sądowi argumentacji [...], która wszak mogłaby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a wyrok zaoczny staje się prawomocny (art. 349 § 1 kpc), zaś nakaz zapłaty ma skutki prawomocnego wyroku (art. 494 § 2 i 504 § 2 kpc). Naruszenie przysługującego pozwanemu prawa do sądu przejawia się w pozbawieniu go tzw. prawa do wysłuchania, które wprawdzie nie zostało wyrażone w Konstytucji, jednak jest powszechnie uznawane za składową prawa do sądu. Korzenie tego prawa odnaleźć można w rzymskiej zasadzie *audiat et altera pars*".

W odniesieniu do uprawnień strony postępowania sądowego do osobistego w nim udziału modelowy przykład użycia toposu *audiat et altera pars* zawiera postanowienie NSA z 19.03.2007, I GZ 15/07, w którego uzasadnieniu ujęto następujące stwierdzenie: „Sąd jest zobowiązany do zapewnienia czynnego udziału w sprawie, a zatem możliwości wypowiedzenia się co do materiału zgromadzonego w sprawie oraz co do stanowiska drugiej strony, wszystkim podmiotom uprawnionym do występowania w danym postępowaniu, zgodnie z zasadą *audiat et altera pars* (należy wysłuchać i drugiej strony)".

W kontekście wykraczania prawa wysłuchania poza granice postępowań sądowych warto zacytować orzeczenie TK dotyczące ustawowego zniesienia obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę, w którym stwierdzono, że „w razie wejścia w życie noweli kwietniowej doszłoby do wyraźnego naruszenia zasady *audiat et altera pars*, ponieważ organ – milcząco przyzwalający na realizację inwestycji – chociaż opierałby się na informacjach przedstawionych mu przez jedną tylko stronę – rozstrzygałby o prawach wielu podmiotów: nie tylko inwestora, ale i właścicieli sąsiednich nieruchomości. Trudno przyjąć, że w tych okolicznościach organ ten miałby pełen obraz sytuacji i możliwość rozstrzygania z poszanowaniem indywidualnych interesów właścicieli oraz interesu publicznego, w którym [...] mieści się między innymi zapewnienie wzajemnego poszanowania praw właścicieli sąsiadujących ze sobą nieruchomości" (wyrok TK z 20.04.2011, Kp 7/09).

W innej rozpatrywanej sprawie TK zakwestionował brak możliwości ustosunkowania się do wytyku przez sędziów zasiadających w składzie sądu, do którego skierowany jest wytyk. Jak podkreślił TK, zaskarżona regulacja prawna „nie zawiera gwarancji proceduralnych dla sędziów. [...] Trybunał konstatuje, że ustawodawca w postępowaniu wytykowym pominął zasadę *audiat et altera pars*. Skoro następstwa wytyku odnoszą się do konkretnych praw i mają materialne konsekwencje, otwarcie określonej drogi wyjaśniającej dla członków składu jest konieczne. W obowiązującej regulacji nie istnieje obowiązek wysłuchania członka

składu orzekającego, co stanowi *minimum minimorum* postępowania. Mamy do czynienia z decyzją podjętą w trybie, który nie zapewnia obrony interesów osób dotkniętych jej konsekwencjami i od którego nie przysługuje odwołanie. Nie ma zatem możliwości weryfikacji decyzji, co w wypadku innych orzeczeń dotyczących istoty sprawy albo istotnych praw procesowych jest regułą. Takie rozwiązanie wytyku budzi wątpliwość co do zgodności z zasadami demokratycznego państwa prawnego, wyrażonymi w art. 2 Konstytucji” (wyrok TK z 15.01.2009, K 45/07).

Na znaczenie prawa do wysłuchania w kontekście prawa do obrony wskazuje z kolei SN w wyroku z 5.04.2016, SDI 9/16, zwracając uwagę, że „gdy niestawienie oskarżonego jest należycie usprawiedliwione i gdy jednocześnie wnosi on o nieprzeprowadzanie rozprawy bez jego obecności, należy rozprawę taką przerwać lub odroczyć, umożliwiając oskarżonemu uczestnictwo w niej i osobistą realizację przez niego prawa do obrony. W granicach tego, określonego w art. 6 kpk, prawa mieści się bowiem między innymi uprawnienie do osobistego popierania zarzutów zawartych w środku odwoławczym i wykazywania nietrafności zarzutów oskarżenia. Prowadzenie rozprawy w takiej sytuacji pod nieobecność oskarżonego (obwinionego) stanowi uchybienie rażące i mające istotny wpływ na treść wydanego w takich okolicznościach orzeczenia”. We fragmencie tym nie użyto łacińskiej formuły omawianego toposu, ale *implicite* jest ona w nim zawarta.

Standard dopuszczalności prowadzenia postępowania karnego pod nieobecność oskarżonego ukształtował w swoim bogatym orzecznictwie ETPC (zob. Holy 2012: 105–106). Co do zasady proces karny *in absentia* uznaje się za naruszenie art. 6 EKPC, chyba że oskarżony wyraźnie zrzekł się prawa obecności na rozprawie (zob. np. wyrok ETPC z 27.05.2004 w sprawie *Yavuz przeciwko Austrii*, 46549/99; wyrok Wielkiej Izby ETPC z 1.03.2006 w sprawie *Sejdovic przeciwko Włochom*, 56581/00), zakłóca przebieg rozprawy (zob. Holy 2012: 106 i powołany tam komentarz Leszka Garlickiego) lub jego stawiennictwo jest nieusprawiedliwione, przy czym nawet w takiej sytuacji należy mu zagwarantować obronę przez obrońcę (zob. np. wyrok ETPC z 3.02.2001 w sprawie *Krombach przeciwko Francji*, 29731/96). Wprawdzie w przytoczonym orzecznictwie ETPC nie użyto wprost toposu *audiatur et altera pars*, jednak stanowi on oczywiste tło ustaleń poczynionych przez ten trybunał.

[6. CHARAKTERYSTYKA] Zasada *audiatur et altera pars* urzeczywistnia się w postuluacie dopuszczenia do głosu drugiej strony, której dotyczy twierdzenie, wypowiedź, opinia itp. Z uwagi na to, że realizacja prawa do wysłuchania może być unormowana w różnym stopniu, komentowany topos stanowi przykład normy-zasady prawnej. Charakterystyki tej nie zmienia fakt, że wiele szczegółowych regulacji procesowych, opartych na komentowanym toposie i stanowiących jego konkretyzację, ma

już charakter reguły prawnej (np. art. 338 § 2 i art. 408 kpk, art. 207 § 1, art. 302 § 1 i art. 372 kpc).

Topos ten znajduje szczególne zastosowanie w prawie prasowym, w którym występuje instytucja sprostowania – wprost realizująca nakaz *audiatum et altera pars* (Mrozek 2008: 257). Związek tej instytucji prawa prasowego z zasadą *audiatum et altera pars* zwięźle i trafnie odczytał SN w wyroku z 24.02.2016, I CSK 30/15: „Sprostowanie jest rzeczowym, ale subiektywnym odniesieniem się bohatera materiału prasowego do opisanych w nim okoliczności, a jego celem jest umożliwienie, zgodnie z zasadą *audiatum et altera pars*, przedstawienia opinii publicznej własnej wersji wydarzeń, zdementowania określonych informacji” (por. też postanowienie SN z 22.06.2004, V KK 70/04; wyrok SA w Warszawie z 7.05.2015, VI ACa 401/15).

Topos uchodzi za jedną z podstawowych zasad etyki dziennikarskiej, a w ramach zasady *audiatum et altera pars* wyróżnia się dwie bardziej szczegółowe zasady: *audiatum et altera pars ex ante* oraz *audiatum et altera pars ex post*. Zgodnie z tą pierwszą dziennikarz powinien skontaktować się z osobą, której dotyczy publikacja lub audycja, przed ich rozpowszechnieniem. Treść materiału powinna zawierać przedstawienie jej stanowiska. Zgodnie z drugą zasadą szczegółową istnieje obowiązek publikacji oświadczenia osoby, do której materiał się odnosił, z jej ustosunkowaniem się (skorygowaniem błędów) do wcześniej opublikowanego materiału. Zaznacza się, że pierwsza z tych zasad szczegółowych jest rzadziej wyrażana w treści kodeksów etyki zawodowej, lecz nie zdarza się, by tego typu regulacje wskazywały wprost przypadki, w których zasada ta nie znajduje zastosowania. Duża część zbiorów zasad etycznych zawiera regulacje przyznające osobie, której dany materiał dotyczył, prawo do odniesienia się do danej publikacji (skorygowania jej). Obie zasady szczegółowe mogą zostać wyinterpretowane (wyinferowane) z bardziej ogólnych zasad, takich jak zasady obiektywizmu oraz pluralizmu. *Audiatum et altera pars* ma dwa podstawowe cele. Pierwszy z nich to zagwarantowanie osobie, której dotyczy materiał prasowy, możliwości podjęcia ochrony jej interesów. Drugi – to zapewnienie opinii publicznej dostępu do różnorodnych informacji, nie tylko na poziomie całego rynku medialnego czy też przedsiębiorstwa medialnego, lecz także na poziomie konkretnej publikacji prasowej lub audycji. Podkreśla się, że zasada *audiatum et altera pars ex ante* jest istotniejsza niż zasada *audiatum et altera pars ex post* – w tym znaczeniu, że przyjmuje się, iż idealną sytuację stanowi zaprezentowanie stanowiska osoby, do której odnosi się dana publikacja lub audycja, w treści tej publikacji. Zastosowanie zasady *audiatum et altera pars ex post* umożliwia jedynie usunięcie negatywnych skutków naruszenia zasady *audiatum et altera pars ex ante* – w związku z tym zasada *audiatum et altera pars ex post* jest subsydiarna w stosunku do zasady *audiatum et altera pars ex ante* (Zaremba 2009: 992–993).

[7. KRYTYKA] *Audiat et altera pars* to topos powszechnie uznawany i niekontrowersyjny, co wynika z jego nierozzerwalnego związku z ideą urzeczywistniania sprawiedliwości. To ostatnie powinno być celem każdego przypadku stosowania prawa. Trudno więc odnaleźć ślady krytyki tego toposu. Nie sposób uznać za rezultat takiej krytyki np. występowania na gruncie procesu cywilnego postępowań odrębnych, upominawczego i nakazowego, w których dochodzi do wydania orzeczenia (nakazu zapłaty) z pominięciem wysłuchania drugiej strony. Celem tych postępowań jest zapewnienie ekonomiki procesu w przypadku, gdyby strona pozwana pozostała bierna – takie orzeczenie może stać się wówczas orzeczeniem kończącym sprawę. Jednak druga strona ma możliwość działania poprzez złożenie środka zaskarżenia (sprzeciwu, zarzutów), który spowoduje rozpoznanie sprawy w tej samej instancji, przy uwzględnieniu jej stanowiska – a zatem zostanie ona finalnie „wysłuchana”.

Podejmowana natomiast bywa krytyka konkretnych rozwiązań prawnych, niedostatecznie realizujących ufundowane na zasadzie *audiat et altera pars* prawo do wysłuchania. Przykładowo Krzysztof Wojtyczek przyjmuje, że z uwagi na konieczność wszechstronnego zbadania sprawy „konstytucyjne zasady sprawiedliwości proceduralnej w ogóle i prawo do wysłuchania w szczególności obowiązują w postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym” (Wojtyczek 2012: 439–440). Dlatego autor ten krytycznie odnosi się m.in. do braku możliwości zaprezentowania stanowiska w postępowaniu przed TK przez strony lub uczestników postępowania, w ramach którego Trybunałowi przedstawiono pytanie prawne. Równie negatywnie ocenia nieuwzględnienie prawa do wysłuchania podmiotów prywatnych innych niż wnoszący skargę konstytucyjną (stron i uczestników postępowania, na tle którego wniesiono skargę), choć orzeczenie TK bezpośrednio rzutuje na ich status prawny (zob. Wojtyczek 2012: 451, 454–455).

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Należy zgodzić się z poglądem głoszącym, że „w demokratycznym państwie prawnym prawo do sądu byłoby fikcją, gdyby nie uwzględniało prawa do wysłuchania” (Czeszejko-Sochacki 1997: 101). Nie jest to wszakże prawo absolutne. Ustawodawcy wolno „ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać odpowiednie uzasadnienie” (wyrok TK z 11.06.2002, SK 5/02). Dobrego uzasadnienia dla ograniczenia prawa do wysłuchania dostarcza zasada koncentracji materiału procesowego (art. 6 § 2 kpc), zapobiegająca – poprzez nałożenie na strony obowiązku przytaczania wszystkich okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki – przewlekłości postępowania cywilnego. Nie można więc przekonująco wywodzić, że naruszono prawo do wysłuchania, jeżeli strona zgłosiła wnioski

dowodowe zbyt późno (por. Grzegorzczuk, Weitz 2016: 1134). Zauważa się też, że rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony nie narusza prawa do wysłuchania, pod warunkiem że strona nie skorzystała z tego prawa z własnej woli (Grzegorzczuk, Weitz 2016: 1133–1134). Realne naruszenie zasady *audiatur et altera pars* oznacza zaś pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw, a w efekcie, o czym była mowa w pkt 3, uzasadnia zarzut nieważności postępowania cywilnego.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada demokratycznego państwa prawnego (→3); Argument ze sprawiedliwości społecznej (→11); Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw (→62); Zasada równości (→67).

[LITERATURA] M. Chyliński (2013), Prawo do repliki prasowej. Instytucja sprostowania w prawie polskim na tle rozwiązań francuskich i niemieckich, AUMCS Sectio K Politologia XX/2, 169–185; W. Cyrul (2001), Proceduralne ujęcie tworzenia prawa, SFP 1, 185–197; Z. Czeszejko-Sochacki (1997), Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (ogólna charakterystyka), PiP LII/11–12, 86–105; T. Ereciński (2016), komentarz do art. 302, w: T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t. 2: Postępowanie rozpoznawcze, wyd. 5, Warszawa, 445–447; Z. Gostyński, S. Zabłocki (2003), komentarz do art. 4, w: S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego – komentarz, t. 1, Warszawa, 205–208; T. Grzegorzczuk, K. Weitz (2016), objaśnienie do art. 45, w: KRPKomSaf1, 1085–1152; J. Helios (2008), Aspekt systemowy i aksjologiczny „procedur”, AUWr 3052, Przegląd Prawa i Administracji LXXVII, 109–127; K. Holy (2012), Dopuszczalność postępowania *in absentia* w międzynarodowym prawie karnym, ProkP 6, 100–123; J. Kosonoga (2017), komentarz do art. 4, w: R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego, t. 1: Komentarz do art. 1–166, Warszawa, 86–96; F. Longchamps de Brier (2008), *Audiatur et altera pars*. Szkic o brakującej kolumnie Pałacu Sprawiedliwości, w: W. Uruszczyk, P. Święcicka, A. Kremer (red.), *Leges sapere*. Studia i prace dedykowane profesorowi Januszowi Sondlowi w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej, Kraków, 271–283; A. Łazarska (2012), Rzetelny proces cywilny, Warszawa; L. Morawski (1988), Argumentacje, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe, Toruń; J.J. Mrozek (2008), Obowiązek opublikowania sprostowania a wolność prasy, SEi 10, 255–271; D.J. Mullan (1975), The New Natural Justice?, UTLJ XXV/3, 281–316; A. Murzynowski (1999), Dyrektywa *audiatur et altera pars* w kodeksie postępowania karnego, ProkP 5, 7–22; K. Osajda (2010), Zasada sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w: T. Ereciński, K. Weitz (red.), Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Serock k. Warszawy, 24–26 września 2009 r., Warszawa, 429–472; K. Sójka-Zielińska (2015), Historia prawa, wyd. 15, Warszawa; M.E. Stefaniuk (2009), Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007, Lublin; S. Waltoś, P. Hofmański (2018), Proces karny. Zarys systemu, wyd. 14, Warszawa; K. Wojtyczek (2012), Prawo do wysłuchania w postępowaniu kontroli norm przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wybrane zagadnienia, w: R.M. Czarny, K. Spryszak (red.), Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Zagadnienia prawa konstytucyjnego.

Księga jubileuszowa profesora Jerzego Jaskierni, Toruń, 438–460; *M. Zabłocka* (2016), U źródeł zasady *audiatur et altera pars*, ZP XVI/4, 5–10; *M. Zaremba* (2009), Realizacja zasady *audiatur et altera pars* w polskim prawie prasowym, MPr 18, 992–1001.

[MP, OP]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

